

# F-fa (mojemu Miastu)

Fieczorem fajnym fedrując fystafy  
fzrok fczesny fbijałem f faktury falut,  
fykosztofyfałem fspaniałe firany,  
fiodąc firany fe fłosy faunóf.

Fellini, Fryderyk Fortepianista,  
fielki, fspaniały Fynalazca flakóf -  
fszyscy fybiegli fzrok fbity fitać,  
fięc fymieniałem fszystkim full faktóf:

Ja, com zaszczycił dumną Farszafę  
na prafym brzegu zrodzifszy się Fisły -  
f kafejekach piłem z Adolfem kafę,  
fymysł fgłębiając faszyzmem ścisły;

Skrajną praficą dostafszy f japę,  
fnet nadstafiałem zdrofy policzek  
i pokazując na Miasto Stare -  
fściekał się fredny faszysta Hitler.

- Ktoś ty, fędrofco, fyklinacz frzodóf?! -  
farszafscy pytali dorożkarze,  
a ja im na to, prosto z mostóf:  
Jam fasza godzina na zegarze!

Moje jest imię Fars i Safa!  
Moja nad miastem ręka fkurfiona!  
- miecz jej fzniesiona z fałszu PRAFDA,  
co fszystko fzrokiem dofidzi:

NIKE \*

~ ~ ~ ~ ~

Przypisek:

\* dziś czyta się to: Najka